

# kukon, co by się nie działo

Za wiele się nie zmienia i tu właśnie oto chodzi  
Zanim wjadą buldożery chcemy jeszcze trochę pożyc  
Chłopaki siedzą na bloku, kombinują jak zarobić  
Słyszałeś już takie wersy, ale ciągle trzeba szponcić  
Budzę się z wysuszonym gardłem bo paliłem jointy  
W kawalerce zioma, co pobił różne rekordy  
Dawno nie byłem głodny, ale pozostanę skromny  
Bo nie wychował nas Netflix i nie było jeszcze spoti  
Każdy się już nauczył jak ten biznes kręcić  
W czasach jak kiedy gówno warte były dobre chęci  
Z telefonu leci Hemp Gru, Sokół, Firma nie Beatlesi  
Moja osobowość skrajna, wierzę w życie na krawędzi  
Trzeba skręcić coś nim zacznę działać  
Taka była zasada i do dzisiaj to rozpalam  
I podaje do ziomala, i tak w kółko  
Może to słaby nawyk ale takich było mnóstwo

Ale co by się nie działo to był hip-hop  
Kumple, browary, osiedle, boisko  
Ale co by się nie działo byłem z wami wtedy  
I czułem że jesteśmy razem więc jak ma nam nie wyjść  
Ale co by się nie działo to był hip-hop  
Kumple, browary, osiedle, boisko  
Ale co by się nie działo byłem z wami wtedy  
I czułem że jesteśmy razem więc jak ma nam nie wyjść

Większość moich słuchaczy nawet nie wie o czym mówię  
Ale piszę to bo dostajemy sygnały z podwórek  
Ludzie co mają pod górę, aby znaleźć się na szczycie  
I próbują się poddać, dlatego podaje wite  
Dlatego lecę na bicie, bo czuję że to ma siłę  
Która w znacznym stopniu przyczyniła się że jeszcze żyję  
Miałem chwilę by zaistnieć i wkręciłem się na stałe  
Więc nie słuchaj jak pierdolą ci maolat jedziesz dalej  
Bo nikt nie robi za ciebie tej forsy  
Nikt nie powie ci gdzie masz iść, i kiedy skończyć z tym  
Każdy w Internecie próbuję być mądry  
Motywacyjne posty, mnie też nie przekonały do dziś  
A mefedronowe ziomki, znikną jak zejda z bomby  
Bo mało co może bardziej zepsuć niż ten syf  
Dlatego bądź ostrożny i graj swój styl  
Bo jest jedna rzecz dla której warto żyć

Ale co by się nie działo to był hip-hop  
Kumple, browary, osiedle, boisko  
Ale co by się nie działo byłem z wami wtedy  
I czułem że jesteśmy razem więc jak ma nam nie wyjść  
Ale co by się nie działo to był hip-hop  
Kumple, browary, osiedle, boisko  
Ale co by się nie działo byłem z wami wtedy  
I czułem że jesteśmy razem więc jak ma nam nie wyjść

A ty bujaj się jak ja bujaj się jak ogrody po blantach  
A ty bujaj się jak ja bujaj się jak ogrody po blantach  
A ty bujaj się jak ja bujaj się jak ogrody po blantach  
Ogrody, ogrody po blantach